

Pielęgniarki z Radomska porozumiały się z dyrekcją

nat 24-01-2008, ostatnia aktualizacja 24-01-2008 14:24

Pielęgniarki ze Szpitala Powiatowego w Radomsku (Łódzkie) podpisały porozumienie z dyrekcją placówki. Będą zarabiać o ponad 460 zł więcej.

Wcześniej przez dwa dni, od poniedziałku do wczoraj, siostry prowadziły na terenie placówki strajk okupacyjny. Protest odbywał się poza godzinami ich pracy.

Jak powiedział dyrektor szpitala Czesław Kapała, obie strony zapowiedziały, że ostatniego miesiąca każdego kwartału będą wracać do rozmów. Dodał, że nadal prowadzone są rozmowy z pozostałymi - działającymi na terenie placówki - związkami zawodowymi, m.in. "Solidarnością", "Solidarnością 80" czy OPZZ.

Szefowa protestujących pielęgniarek Halina Kępa przyznała, że "to porozumienie, reguluje sprawy, które już dawno powinny być uregulowane oraz łagodzi żądania kobiet na jakiś czas". Dodała, że oprócz większej pensji, pielęgniarki otrzymywać będą co miesiąc dodatek w wysokości 170 zł brutto.

Tymczasem w Łodzi zakończyły się dwugodzinne strajki ostrzegawcze w dwóch łódzkich szpitalach - Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polski oraz w szpitalu psychiatrycznym.

W tej pierwszej placówce od łóżek pacjentów odeszły pielęgniarki. Siostry domagają się podwyżki płac, nie godzą się na zaproponowane przez dyrekcję dodatkowe 200 zł. Kolejny taki protest zaplanowały na piątek. W tym samym dniu ma dojść do kolejnych rozmów z dyrekcją. Jeśli i on nie przyniesie rezultatu, to w poniedziałek pielęgniarki odejdą od łóżek pacjentów na cały dzień.

W czasie, kiedy siostry strajkowały, chorymi opiekowały się pielęgniarki oddziałowe, lekarze i ordynatorzy.

Z kolei w szpitalu psychiatrycznym protestowali psycholodzy i psychoterapeuci. W czasie strajku nie prowadzili zajęć terapeutycznych. Podobnie jak pielęgniarki z Instytutu ostrzegają, że jeśli rozmowy z dyrekcją placówki nie przyniosą rezultatu, to od poniedziałku w szpitalu rozpoczną bezterminowy protest.